„Bocian i Żaba”

Żaba: Re, re, kum, kum re, re, kum, kum jestem sobie żaba wodna. Mam zieloną, gładką   
i wilgotną skórę.  
Bocian: Kle, kle a ja bocian biały, jestem pokryty piórami.  
Narrator: Posprzeczała się żaba z bocianem.  
Żaba: Kto z nas jest piękniejszy?  
Bocian: Ja – powiedział bocian. Spójrz, jakie mam piękne nogi!  
Żaba: Ale ja mam cztery i moje tylne kończyny są skoczne i pływne. Mogę sobie skakać   
na lądzie i pływać w wodzie. A ty masz tylko dwie nogi – sprzeciwiła się żaba.  
Bocian:  Tak ja mam tylko dwie, ale moje są dłuższe i czerwone. Mogę na nich chodzić   
po lądzie i brodzić w wodzie.  
Żaba: A ja umiem kumkać, a ty nie.  
Bocian: A ja fruwam, a ty tylko skaczesz.  
Żaba: Fruwasz, ale nurkować nie możesz.  
Bocian: A ja mam czerwony dziób.  
Żaba: Też mi coś – dziób. Ja mam długi język, który wyciągam i zdobywam nim pożywienie. Na co ci ten dziób bocianie?  
Bocian: Na to – rozzłościł się bocian i połknął żabę, chociaż ona nie jest jego ulubionym pożywieniem. Odtąd bociany połykają żaby, żeby się z nimi nie kłócić.



